

Sygn. akt: I C 635/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska
Protokolant:	p.o. sekretarz sądowy Paulina Warchoń

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2020 r. w Giżycku na rozprawie

sprawy z powództwa A. B. (1)

przeciwko P. A. (1)

o wydanie lub zapłatę

1. Oddała powództwo.
2. Zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Anna Kurzynowska - Drzażdżewska

Sygn. akt I C 635/19

UZASADNIENIE

Powódka A. B. (1) domagała się nakazania pozwanemu P. A. (1) wydania powódce szeregu ruchomości w postaci rusztowania szwedzkiego, wiertarki B., nagrzewnicy, butli, narzędzi ręcznych, wkrętarki C., opalarki, rusztowania (...), trzech przedłużaczy, trzech poziomic, dwóch łat, taczki, giętarki – całość o wartości 49.940 zł, ewentualnie - w przypadku niemożliwości wykonania przez pozwanego w/w żądania - o zasądzenie od pozwanego kwoty 49.940 zł tytułem równowartości utraconych rzeczy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.04.2019 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podniosła, że strony łączyła umowa w zakresie usług remontowo-budowlanych, powstały zaś w trakcie realizacji tejże umowy konflikt pomiędzy pozwanym a mężem powódki M. B. (1) (wykonawcą robót budowlanych) implikował zakończenie współpracy stron, na budowie zaś pozostały w/w sprzęty, których, zdaniem powódki, pozwany nie chciał wydać po rozstaniu się stron, a które służyć miały powódce wykonaniu umówionych prac. Powódka argumentowała, że pobicie jej męża przez pozwanego wykluczało podjęcie polubownej próby zakończenia przedmiotowego sporu.

Pozwany P. A. (2) w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa w całości. Nie przeczył przy tym, że strony łączyła umowa dot. wykonania robót remontowych w domu pozwanego, wskazał jednak, że nie jest w posiadaniu rzeczy, których wydania domaga się powódka, a przy tym kwestionował także ich wartość. Wyjaśnił, że pomimo upływu terminu powódka A. B. (1) i jej mąż M. B. (1) nie wykonali przedmiotu umowy, zaprzestali wykonywania umówionych robót i nie rozliczyli się z pozwanym z otrzymanych zaliczek, co skutkowało odstąpieniem

od zawartej umowy i żądaniem zapłaty kar umownych w wysokości 37.290,00 zł. Wskazał, że prace na budowie pozwanego były wykonywane przez różne osoby, nie zaś przez powódkę, czy też przez jej męża, każda ekipa zaś dysponowała własnym sprzętem i narzędziami. Dodał, że spośród wskazanych przez powódkę sprzętów jest w posiadaniu wyłącznie rusztowania, które zostało zajęte przez komornika sądowego na podstawie orzeczenia dot. wspomnianych kar umownych. Pozwany wskazał, że poza robotami wykonywanymi przez powódkę u pozwanego, powódka wykonywała również wiele innych robót równolegle, powódka zaś i jej mąż są dłużnikami wielu osób w związku z wykonywanymi robotami budowlanymi.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 4.10.2017 r. powódka A. B. (1) prowadząca działalność gospodarczą pod firmą Firma Usługowo-Handlowa (...) w G., reprezentowana przez swojego męża M. B. (1) zawarła z pozwanym P. A. (1) umowę na wykonanie prac remontowych w domu pozwanego, zlokalizowanym w G., przy ul. (...). Umówione prace miały polegać na remoncie poddasza i dachu, remoncie pierwszego piętra i parteru oraz piwnicy, wykonaniu tarasu drewnianego, skuciu betonu wokół budynku, wykonaniu kostki brukowej oraz prac ziemnych, wykonaniu instalacji hydraulicznej oraz elektrycznej, założeniu, montażu i zakupu pieca gazowego. Za całość prac została określona cena w kwocie 165.000 zł, obejmująca wynagrodzenie wykonawcy i ewentualnych podwykonawców oraz zakup wszystkich potrzebnych do wykonania umowy materiałów, przy czym pozwany wpłacił zaliczki w łącznej kwocie 86.000 zł. Termin wykonania robót strony ustaliły do 30.01.2018 r., z wyjątkiem elewacji – termin do 30.04.2018 r.

W treści w/w umowy przewidziano kary umowne na wypadek przekroczenia umówionych terminów zakończenia prac w wysokości 0,2% wartości umowy za każdy dzień zwłoki, tj. po 330 zł.

(dowód: umowa o wykonanie prac remontowych z dnia 4.10.2017 r. – k. 32)

Na plac budowy zostały dowieszone niezbędne do wykonania umowy sprzęty, w okresie zaś od października 2017 r. do maja 2018 r. w domu pozwanego została wykonana - przez podwykonawców i pracowników powódki - część umówionych prac w postaci: skucia i wywiezienia warstwy betonu otaczającej budynek, demontażu wnętrza domu, wykonania czterech ścianek działowych, częściowego naklejenia płyt gipsowych i demontażu dachu. Pozostałe z umówionych prac nie zostały wykonane pomimo upływu określonego w umowie terminu, a także otrzymanych na poczet wykonania umowy zaliczek. To skutkowało odstąpieniem od umowy przez pozwanego i żądaniu zapłaty kar umownych w wysokości 37.290,00 zł. W trakcie wykonywanych prac u pozwanego powódka wykonywała równolegle wiele innych robót budowlanych.

(dowód: zeznania świadka M. M. – k. 75v-76, zeznania powódki A. B. - k. 116-116v)

Strony umowy rozstały się burzliwie, w okolicznościach wzajemnych pretensji i niezaspokojonych roszczeń. Prace, z wykonania których nie wywiązała się powódka, wykonywane zostały przez inne firmy na zlecenie samego inwestora, tj. pozwanego P. A. (1). Firmy te dysponowały własnymi narzędziami, które dostarczały i odbierały z miejsca budowy po zakończonej pracy.

(dowód: faktura VAT nr (...) – k. 55,

umowy o dzieło z dnia – k. 56-57, 58-59, 60-61, 61v-62v, 63-64, 64v-65v,

faktury VAT – k. 66-70v,

zeznania świadka M. K. – k. 75v,

zeznania świadka M. J. – k. 109 v-110,

zeznania świadka T. K. – k. 110-110v,

zeznania świadka R. P. – k. 110v,

zeznania świadka P. S. – k. 111,

zeznania świadka E. A. – k. 111-111v,

zeznania pozwanego P. A. – k. 116v)

Postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Giżycku z dnia 31.07.2018 r. umorzono dochodzenie w sprawie doznanych przez M. B. (1) w dniu 9.05.2018 r. w G. obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała na okres poniżej siedmiu dni wobec stwierdzenia braku ustawowych znamion czynu ściganego z oskarżenia publicznego i braku interesu społecznego do objęcia tego czynu ściganiem z oskarżenia publicznego.

(dowód: z akt I C 136/19: postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 31.07.2018 r. – k. 66-67 /

Wyrokiem zaocznym z dnia 2.10.2018 r., sygn. akt I C 964/18 tut. Sąd zasądził od pozwanych M. B. (1) i A. B. (1) – Firmy Usługowo Handlowej w G. solidarnie na rzecz powoda P. A. (1) kwotę 37.290,00 zł tytułem kar umownych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22.06.2018 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 5.465 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Wyrok uprawomocnił się dnia 7.11.2018 r.

z akt I C 964/18: rozwiązanie umowy – k. 9,

wezwanie do zapłaty kar umownych – k. 12, wyrok zaoczny z dnia 2.10.2018 r. – k. 66)

Na podstawie w/w wyroku zaocznego, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem tut. Sądu z dnia 10.10.2018 r., wskutek wniosku egzekucyjnego pozwanego P. A. (1) z dnia 5.11.2018 r. zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko A. B. (1) i M. B. (1) w sprawie Km 1405/18. W toku czynności egzekucyjnych Komornik sądowy przy tut. Sądzie M. Z. B. M. ustalił, że dłużnicy nie posiadają żadnych nieruchomości, a egzekucja do chwili obecnej jest bezskuteczna. Jednocześnie w dniu 5.06.2019 r. komornik sądowy dokonał zajęcia kompletu rusztowania szwedzkiego, stanowiącego własność A. B. (1) i M. B. (1), a pozostawionego na posesji pozwanego przez M. B. (1).

(dowód: z akt Km 1405/18: wniosek egzekucyjny z dnia 5.11.2018 r. – k. 2,

protokół czynności egzekucyjnych z dnia 5.06.2019 r. – k. 86,

protokół zajęcia ruchomości z dnia 5.06.2019 r. – k. 87)

Wyrokiem z dnia 19.09.2019 r., sygn. akt I C 136/19 tut. Sąd uznał za bezskuteczną w stosunku do P. A. (1) umowę darowizny prawa użytkowania wieczystego do dnia 26.02.2089 r. nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 0,0589 ha, zapisanej w księdze wieczystej nr (...), sporządzoną przed notariuszem J. C. w dniu 27.03.2018 r. zarejestrowaną w Rep. A pod nr (...) w celu zaspokojenia wierzytelności P. A. (1) w kwocie 37.290,50 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu wynikających z wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 02.10.2018 r. w sprawie I C 964/18. Jednocześnie tut. Sąd zasądził od małoletniego J. B. działającego przez przedstawicielkę ustawową A. B. (1) na rzecz P. A. (1) kwotę 5.482 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(dowód: z akt I C 136/19: wyrok tut. Sądu z dnia 19.09.2019 r. – k. 113)

Przed tut. Sądem toczy się sprawa o sygn. akt I C 514/19 z powództwa M. B. (1) przeciwko P. A. (1) o zapłatę kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienia doznaną w wyniku pobicia M. B. (1) przez P. A. (1) dnia 9.05.2018 r., wraz z odsetkami i kosztami procesu.

(dowód: pozew o zapłatę – k. 27-27v)

Powódka bezskutecznie wzywała pozwanego do wydania wskazanych w pozwie rzeczy ruchomych, ewentualnie, w przypadku ich wyzbycia się przez pozwanego, do zapłaty kwoty 49.359 zł.

(dowód: wezwanie do wydania i zapłaty z dnia 8.04.2019 r. – k. 23)

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie bezspornym był łączący strony stosunek umowny, a wynikający z zawartej dnia 4.10.2017 r. umowy o roboty budowlane, a także to, że powódka nie wywiązała się w pełni z postanowień owej umowy. Bezsporne było również to, że strony umowy rozstały się w okolicznościach wzajemnych pretensji i roszczeń.

Sporną kwestią okazała się zasada odpowiedzialności pozwanego P. A. (1) wobec powódki A. B. (1), a przy tym to, czy pozwany, w ślad za twierdzeniami powódki zatrzymał narzędzia wymienione w pozwie, którymi posługiwała się powódka w realizacji zawartej między stronami umowy.

Na wstępie należy wskazać, iż zgłoszone w sprawie roszczenie powódka oparła na treści art. 222 § 1 k.c., zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Roszczenie windykacyjne służy właścicielowi przeciwko osobie, która rzeczą faktycznie włada, a jego uwzględnienie uzależnione jest od wykazania przez powoda statusu właściciela (współwłaściciela), faktu, że nie włada on (sam lub przez inną osobę) swoją rzeczą oraz faktu, że rzeczą faktycznie włada pozwany, który jest do tego nieuprawniony. Roszczenie windykacyjne przysługuje zatem nieposiadającemu właścicielowi przeciwko posiadającemu niewłaścicielowi. W wytoczonej na podstawie art. 222 § 1 k.c. sprawie o wydanie ruchomości powódka powinna udowodnić, że jej prawo własności narusza pozwany, któremu przeciwko właścicielowi nie przysługuje żaden skuteczny tytuł do władania ruchomością.

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd dostrzegł, że większość z prac wynikających z zawartej między stronami umowy o roboty budowlane nie została wykonana przez powódkę pomimo zapłaty zaliczek przez pozwanego na poczet wykonania umowy. Prace, z których wykonania nie wywiązała się powódka zostały wykonane przez inne firmy budowlane na zlecenie samego inwestora, tj. pozwanego w niniejszej sprawie P. A. (1). Firmy te dysponowały własnymi narzędziami, co wynika nie tylko wprost z zeznań słuchanych w sprawie świadków M. J., T. K., R.P., P. S., E. A. oraz twierdzeń samego pozwanego, ale przede wszystkim koresponduje z zasadami logiki, a także wiedzą i doświadczeniem życiowym tut. Sądu. Większość bowiem firm budowlanych w swoim wyposażeniu posiada cały szereg narzędzi i w takiż sposób na nich pracuje. Świadcowie zgodni byli również co do tego, że narzędzia były zabierane po zakończeniu prac u pozwanego. Nie wywiązanie się powódki i jej męża M. B. (1) z zawartej z pozwanym umowy zrodziło konflikt pomiędzy pozwanym a powódką i jej mężem, skutkujący rozstaniem się stron. Skutkiem tegoż konfliktu był zaś toczący się szereg postępowań z udziałem w/w, kończących się w zasadzie niekorzystnie dla powódki A. B. (1) i M. B. (1). W szczególności wyrokiem zaocznym z dnia 2.10.2018 r., sygn. akt I C 964/18 tut. Sąd zasądził od pozwanych M. B. (1) i A. B. (1) – Firmy Usługowo Handlowej w G. solidarnie na rzecz powoda P. A. (1) kwotę 37.290,00 zł tytułem kar umownych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22.06.2018 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 5.465 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie wskazanego orzeczenia toczy się przeciwko w/w postępowanie egzekucyjne. Z kolei wyrokiem z dnia 19.09.2019 r., sygn. akt I C 136/19 z uwagi na wielość zobowiązań powódki, a przy tym działanie z pokrzywdzeniem wierzycieli tut. Sąd uznał za bezskuteczną w stosunku do P. A. (1) umowę darowizny prawa użytkowania wieczystego do dnia 26.02.2089 r. nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 0,0589 ha, zapisanej w księdze wieczystej nr (...), sporządzonej przed notariuszem J. C. w dniu 27.03.2018 r. zarejestrowaną w Rep. A pod nr (...) w celu zaspokojenia wierzycielności P. A. (1) w kwocie 37.290,50 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu wynikających z wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Głogowie z dnia 02.10.2018 r. w sprawie I C 964/18. Jednocześnie tut. Sąd zasądził od małoletniego J. B. działającego przez przedstawicielkę ustawową A. B. (1) na rzecz P. A. (1) kwotę 5.482 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Niepoślednią rolę w niniejszej sprawie miało przesłuchanie samej powódki A. B. (1), które pozwoliło wyłonić obraz powódki, daleko odbiegający od cech profesjonalnego podmiotu prowadzącego zarejestrowaną działalność gospodarczą. Nie uszło uwadze tut. Sądowi, że powódka z zawodu jest nauczycielem, działalność gospodarczą prowadzi zaś od 2015 r., przy czym sama fizycznie nie brała udziału w robotach budowlanych, a funkcję wykonawcy umów sprawował jej mąż M. B. (1). Swej działalności w zasadzie nie prowadziła samodzielnie, nie dysponowała wiedzą co do tego, czy podwykonawcy umowy dostawali należne wynagrodzenie, nie przeglądała dokumentacji księgowej, ani nie pojawiała się na miejscach wykonywanych robót budowlanych, ciężar zaś wszystkich obowiązków spoczywał na jej mężu. Trudno zatem oczekiwać, by taki podmiot gospodarczy mógł sprawnie prosperować w obrocie gospodarczym i odnosić jakiegokolwiek sukcesy.

W niniejszej sprawie ustalono ponad wszelką wątpliwość, że w czasie kiedy była wykonywana przebudowa domu pozwanego, firma powódki, reprezentowana w zasadzie wyłącznie przez jej męża wykonywała cały szereg innych prac, na zlecenie różnych inwestorów. Prace odbywały się nie tylko na terenie G., ale również w K. oraz na terenie Gminy W. (vide: akta Km 1405/18). Jednoczesne zatem wykonywanie przez powódkę tylu prac, w odrębnych terytorialnie miejscach nie pozwala na uznanie, jakoby powódka dysponowała aż taką ilością niezbędnych narzędzi, aby mogła tymi narzędziami pracować na wszystkich prowadzonych przez siebie pracach budowlanych. Już ta okoliczność istotnie podważa wiarygodność powódki we wskazanym zakresie, a przy tym również wiarygodność świadków M. K., M. M. oraz M. B., którzy to świadkowie zgodnie opowiadali się za tym, że powołane przez powódkę w pozwie narzędzia zostały na budowie pozwanego. Co do wskazanych świadków (zawnioskowanych zresztą przez stronę powodową) wskazać należy, że Sąd nie odmawia wiary tymże świadkom, jednak zaakcentować wypada, że świadkowie ci pracowali na budowie jedynie po kilka dni (2-3 dni), na budowie tej następowała ogromna rotacja kadry. Tymczasem budowa trwała przez dłuższy okres czasu, a zatem brak jest podstaw by uznać, że świadkowie ci mieli pewną, stuprocentową wiedzę, że narzędzia powódki zostały na placu budowy. Z kolei z zeznań świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną, tj. E. A., T. K., P. S., R.P., M. J. (firm, które pracowały później już na zlecenie samego pozwanego) wynika jednoznacznie, że każdy z nich pracował w oparciu o własne narzędzia. W tym okolicznościach w ocenie Sądu brak było jakiegokolwiek powodu ku temu, by narzędzia powódki miały zostać na placu budowy pozwanego, zważywszy przy tym na fakt ostrego konfliktu stron. Niepoślednie znaczenie przy tym miało zaniechanie inicjatywy dowodowej po stronie powodowej odnośnie twierdzeń co do przewiezienia przez pozwanego z własnej inicjatywy i we własnym zakresie gietarki z innej budowy, znajdującej się w B. na budowę pozwanego. Twierdzenia te nie zostały w żaden sposób skonfrontowane, chociażby z inwestorem budowy w B.. To rodzi uzasadnione wątpliwości tut. Sądu co do tego, czy w ogóle taka sytuacja miała miejsce. W ocenie Sadu nie tylko ta sytuacja nie miała miejsca, ale nie miała miejsca przede wszystkim okoliczność pozostawienia narzędzi powódki na placu budowy u pozwanego. Rezygnacja pełnomocnika powódki z dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości wskazanych w pozwie (w postaci nieuiszczenia zaliczki na ten cel) sugeruje, że do podobnych konkluzji doszedł również ów pełnomocnik.

Wskazać należy, że ostatecznie nie było sporu co do tego, że sporne rusztowanie jest u pozwanego i zostało zajęte w toku postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 1405/18. Za stanowiskiem pozwanego przemawia wreszcie zatem ten fakt, że w interesie pozwanego nie było ukrywanie przez powódkę powoływanych przez nią ruchomości, skoro ostatecznie komornik sądowy zajął jeden ze wskazanych przez nią ruchomości w postaci w/w rusztowania na poczet zaspokojenia wierzytelności powódki. Trudno odmówić w tym zakresie logiki twierdzeniom pozwanego, albowiem gdyby inne narzędzia pozostały na placu budowy komornik sądowy mógłby również dokonać zajęcia w toku czynności egzekucyjnych w sprawie Km 1405/18, zważywszy przy tym na uzasadniony interes pozwanego co do zaspokojenia należności z tytułu kar umownych, a wynikającej z prawomocnego orzeczenia tut. Sądu.

Reasumując Sąd uznał, że strona powodowa nie sprostowała przepisom postępowania cywilnego, ani materialnego, ani procesowego, nie zgłosiła przy tym właściwych dowodów, które potwierdziłyby jej stanowisko. Zgodnie zaś z tymi regułami postępowania, strona występująca do Sądu z twierdzeniami co do ukrycia należących do niej ruchomości i niewydania tychże ruchomości winna tych okoliczności dowieść. W niniejszej sprawie obowiązkowi temu powódka nie uczyniła zadość. W tym stanie rzeczy powództwo o wydanie rzeczy ruchomych podlegało oddaleniu w całości, o czym Sąd orzekł jak w pkt I sentencji.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł o treść art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych i celowych kosztów procesu poniesionych przez pozwanego należało zaliczyć wyłącznie kwotę 3.617,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego, uwzględniając przy tym treść postanowienia tut. Sądu z dnia 4.06.2019 r. w przedmiocie zwolnienia powódki od opłaty sądowej od pozwu. Mając powyższe na względzie orzeczono jak w pkt II sentencji.